

### Polski nasz ojczysty

Przed miesiącem, 21 lutego br., po raz 25. obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Dzień ten skłania do tego, by trochę czasu i uwagi poświęcić naszemu językowi ojczystemu. Zanim to zrobimy, krótkie wyjaśnienie, dlaczego w kalendarzu obchodów różnych wydarzeń jest taki właśnie dzień.

Został ustanowiony 17 listopada 1999 przez Konferencję Generalną UNESCO, a po raz pierwszy obchodzony 21 lutego 2000 roku. Wniosek dotyczący proklamowania tego dnia zgłosił Bangladesz, aby upamiętnić wydarzenia z 1952 roku, mające miejsce w obecnej stolicy kraju Dhace. Zginęło tam wówczas pięciu studentów, którzy domagali się, aby językowi bengalskiemu nadać status języka urzędowego.

Celem obchodów tego dnia jest podkreślenie różnorodności językowej świata, przypomnienie o językach ginących i zagrożonych, a także o konieczności ochrony własnego języka ojczystego jako dziedzictwa kulturowego i strażnika tożsamości narodowej. Warto więc przy tej okazji przypomnieć kilka ważniejszych wiadomości dotyczących naszego ojczystego języka polskiego.

#### Geneza języka polskiego

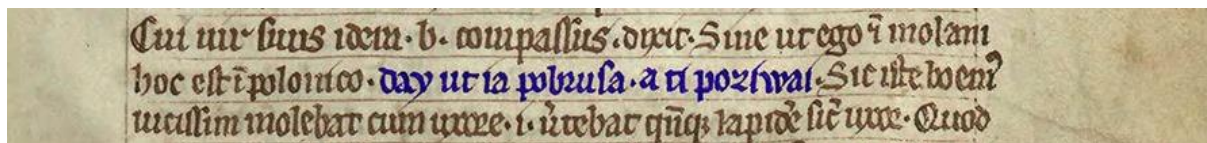
Jak większość języków europejskich, polski wywodzi się od języka praindoeuropejskiego, którym w V i IV wieku p.n.e. posługiwały się plemiona żyjące między Europą Środkową a Azją Centralną. W wyniku wędrówek tych plemion język praindoeuropejski ulegał różnicowaniu, ponieważ przemieszczające się w różnych kierunkach ludy mówiły własnymi dialektami, z których z czasem rozwinęły się języki. Jednym z nich był prasłowiański, z którego z kolei – nadal wskutek wędrówek plemion – wyodrębniły się języki południowsłowiańskie, wschodniosłowiańskie i zachodniosłowiańskie, i to z tych ostatnich, konkretnie z dialektu lechickiego, wykształcił się język polski. Dialektem tym posługiwały się plemiona zamieszkujące obszar dzisiejszej Wielkopolski, Małopolski, Śląska i Mazowsza, zjednoczone przez Piastów, tworzących przez kilka stuleci państwo polskie. I właśnie dzięki powstaniu państwa polskiego zaczął rozwijać się nasz język ojczysty.

Lechiccy przodkowie mówili jednak zupełnie inaczej niż my – prawdopodobnie mielibyśmy problemy ze zrozumieniem siebie wzajemnie, gdybyśmy mieli okazję porozmawiać. Oni posługiwali się polszczyzną staropolską, my współczesną. W liczących ponad tysiąc lat dziejach języka polskiego jego historycy wyróżniają bowiem cztery główne okresy:

- staropolski – liczony od czasów najdawniejszych do początku wieku XVI,
- średniopolski – od wieku XVI do połowy XVIII,
- nowopolski – od drugiej połowy wieku XVIII do roku 1939,
- współczesny – od roku 1939 do czasów obecnych.

## Pierwsze

Język pierwszych użytkowników polszczyzny nie był zapisywany – funkcjonował jedynie jako mówiony. Większość ówczesnych ludzi nie umiała czytać i pisać, wyjątek stanowiło wyższe duchowieństwo, a nieliczne, bardzo ważne dokumenty, powstawały w języku łacińskim, będącym językiem Kościoła rzymskokatolickiego. Za **pierwsze pełne zdanie** napisane po polsku uważa się „Day, ut ia pobrusa, a ti poziwai”, które należy rozumieć jako „Daj, niech ja pomieję, a ty odpocznij”. Potrzebne jest tłumaczenie na język współczesny, ponieważ zdanie to, jak prawdopodobnie pamiętamy z pierwszej klasy swojej szkoły średniej, znajduje się w Księdze henrykowskiej powstałej ok. 1270 roku. W oryginalnym zapisie (wyróżnione kolorem) wygląda tak:



**Najstarszy druk** w języku polskim pochodzi natomiast z 1475 roku. Były to trzy modlitwy: *Ojczy nasz*, *Zdrowaś Mario* i *Apostolski symbol wiary* (tj. *Wierzę w Boga*), zamieszczone w łacińskich *Statutach synodalnych biskupów wrocławskich*, opublikowanych we wrocławskiej oficynie Kaspra Elyana.

Najstarszy znany drukowany **elementarz** pochodzi z 1547 roku. Był to wydany w Królewcu *Catechismus, to jest nauka najprzedniejsza i potrzebniejsza ku zbawieniu, o wierze krześcijańskiej* autorstwa pastora luterańskiego Jana Seklucjana.

**Pierwszą polską gazetą** ukazującą się cyklicznie był wydawany w Krakowie „Merkuriusz Polski”. Jego nakład wahał się od 100 do 250 egzemplarzy. Pierwszy numer ukazał się na początku 1661 roku z inicjatywy króla Jana Kazimierza i nosił tytuł „Merkuriusz Polski dzieje wszystkiego świata w sobie zamykający dla informacyjnej pospolitej”. Gazeta wydawana była regularnie do maja 1661 roku. Ukazało się 27 jej numerów.

## Alfabet

Polski alfabet oparty został na alfabecie łacińskim. Składa się z 32 liter, a dziewięć z nich występuje tylko w języku polskim. Są to litery utworzone za pomocą znaków diakrytycznych: ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Ciekawostką jest to, że ułożono zdanie zawierające wszystkie te wyłącznie polskie litery. Brzmi ono następująco: *Zażółć gęślą jaźń*. Choć trudno doszukać się w nim sensu znaczeniowego, gramatycznie jest poprawne. Często używają go drukarze w celu sprawdzenia, czy wybrana do druku czcionka zawiera polskie litery ze znakami diakrytycznymi. Jest też wyraz składający się wyłącznie z polskich liter – jest nim *żółć*.

## Język nie najłatwiejszy

Polski przez wielu obcokrajowców uważany jest za język trudny, porównywany niejednokrotnie z chińskim, fińskim czy węgierskim. Powodem takiego stanu rzeczy jest zapewne dość skomplikowana gramatyka – wszak mamy jeden z bardziej rozbudowanych

systemów odmiany wyrazów, liczne wyjątki, a także trudne do wymówienia przez cudzoziemców zbitki spółgłoskowe, na przykład w wyrazach: **deszcz**, **źdźbło**, **cześć**, **brzdęk**, oraz głoski szeleszczące: sz, ź, cz, dź. Morderczym wysiłkiem jest dla cudzoziemca wymówienie naszego popularnego zdania „W Szczepreszynie chrząszcz brzmi w trzcinie”, a i nie każdy Polak z łatwością zapyta: „Cóż, że ze Szwecji?”.

### Ile słów?

Słownik języka polskiego PWN obejmuje 60 000 definicji i ponad 40 000 słów. Czy tzw. „przeciętny” Polak używa ich wszystkich w swoich wypowiedziach? Nie. Szacuje się, że czynne słownictwo statystycznego Polaka to kilkanaście tysięcy wyrazów, natomiast bierne, tzn. znane i rozumiane, ale nieużywane, wynosi ok. 30 tysięcy. Osoby odcytane, erudyci zasób słownictwa mają znacznie większy – liczący nawet ok. 100 tysięcy wyrazów.

### Ilu użytkowników?

Językiem polskim posługuje się ponad 45 mln osób na świecie, z tego blisko 38 mln to mieszkańcy Polski. Duże społeczności Polaków i osób pochodzenia polskiego używają języka ojczystego mieszkając za granicą. Licznych rodaków można spotkać w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Kazachstanie, Litwie, Białorusi, a nawet w Argentynie i Brazylii.

### „...iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”

napisał w 1562 roku Mikołaj Rej z Nagłowic, wielki miłośnik języka polskiego, który jako pierwszy zaczął posługiwać się nim w piśmie, zyskując zaszczytne miano „ojca literatury polskiej”. Użyty w powyższym cytacie wyraz „gęsi” wiele osób rozumie wprost jako ‘ptactwo domowe’, tymczasem językoznawcy wyjaśniają, iż należy odczytywać go jako przymiotnik: język *jaki?* gęsi. Przypuszcza się, że Rej takiego określenia użył w odniesieniu do wszechobecnej w jego czasach łaciny lub modnej wówczas w Polsce czeszczyzny. Jako pierwszy pisarz posługujący się językiem polskim udowodnił, że może być on językiem literackim i nie ma potrzeby używania języka „gęsięgo”.

### „Ojczyzna polszczyzna”

Postępując się na co dzień językiem polskim raczej nie pamiętamy o tym, że jest on nie tylko narzędziem porozumiewania się, ale także skarbnicą pamięci Polaków, wielkim dobrem narodowym, o które poprzednie pokolenia musiały walczyć: „Nie damy pogrześć mowy” – zapewniała w czasach zaborów urodzona w Suwałkach Maria Konopnicka. My takiego zagrożenia, na szczęście, nie mamy i możemy swobodnie „zamieszkiwać” w „ojczyźnie polszczyźnie”.

Ciesząc się z jej bogactwa, szanujmy ją, dbajmy o jej czystość i uświadamiajmy młodemu pokoleniu, że poprawne posługiwanie się językiem polskim jest dowodem nie tylko wyższej kultury jego użytkownika, ale także patriotyzmu.